

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk. 315.

Miesięcznie „ 105.

za roznoszenie

15 mk. miesięcznie.

Z przes. poczt.

Kwartalnie Mk. 390

Miesięcznie „ 130,

poza Łodzią egz. 5,50

w Ameryce:

1/2 dolara miesięcznie

KALENDARZYK

Sroda Feliksa

Czwartek Piotra.

Piątek

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!**

Konto Pocztovej Ka-
sy Oszczędności 60,594

REDAKCJA

w ŁODZI

Al, Kościuszki № 41

TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda dnia 18 maja 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada

Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.

CENA OGŁOSZENI: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 20 mk. ZWYCZAJNE 10 mk. NEKROLOGI mk. 15 za wiersz nonparel. DROBNE GŁOSZENIA mk. 2 za wyraz, najmniej 20. Dla poszukujących pracy mk. 1.50. KOMUNIKATY mk. 15. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 200 proc. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 lamów, za tekstem 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 lamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój”, w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

MAZUTU i wagon sprzeda Tow.

„INTERPOL“

WARSZAWA
BODUENA 4.

1279

Sprawa G. Śląska

BRIAND PRZEDŁOŻY PARLAMENTOWI SPRAWĘ G. ŚLĄSKA.

WARSZAWA 175 (EE) „Gaz. Warsz.“ zamieszcza depeszę od swego korespondenta z Paryża, że Briand oświadczył min. spr. zagr. Sapiessze, iż na posiedzeniu w dniu 19 b.m. przedłoży parlamentowi francuskiemu sprawę G. Śląska. Depesza głosi, iż kółka polityczne francuskie obawiają się, żeby Briand nie poczynił w sprawie G. Śląska pewnych ustępstw w polityce francuskiej. Paryż stano wi obecnie środek ciężkości w sprawie G. Śląska i jeżeli będzie stanowczy, zdecydowany i odważny, to będzie mógł rozstrzygnąć sprawę podług traktatu wersalskiego i zapewnić pokój Europie.

„TEMPS“ O SPRAWIE ŚLĄSKIEJ.

LONDYN 175 (EE) „Temps“ podkreśla odpowiedź Brianda i podnosi z naciskiem że do utrzymania równowagi Europy konieczne jest przychylenie się do żądań Polski. „Temps“ oświadcza: Zawsze byliśmy zdania, że bez odbudowy Polski pokój w Europie jest niemożliwy.

Sądzimy że odbudowa Polski, zależną jest od odpowiedniej polityki polskiej.

Rzecz prosta, celu nie osiągniemy przez wpajanie uczuć antypolskich. Utrzymanie pokoju jest zadaniem polityki angielskiej, choć nasze położenie geograficzne, oraz brak głębszej znajomości, stosunków, na kontynencie mogą czasowo wnieść nasze poglądy na tą sprawę

Sprawa określenia granic na G. Śląsku w myśl traktatu wersalskiego nie powinna być odkładana.

Sprawa odszkodowań nie może wpłynąć na rozstrzygnięcie zagadnienia górnośląskiego.

(kt) 176 m. odbędzie się w pałacu Eilzejskim w Paryżu posiedzenie Rady Ministrów na którym premier Briand złoży sprawozdanie z ostatnich wypadków na G. Śląsku.

PRASA FRANCUSKA O ŚLĄSKU.

PARYŻ 175 (PAT) H. Jak się dowiaduje „Echo de Paris“. W dniach ostatnich panuje na G. Śląsku zupełny spokój. Natomiast po niemieckiej stronie granicy koncentracja oddziałów Reichswehry trwa w dalszym ciągu. Żołnierze niemieccy jak również ochotnicy przekraczają granicę małymi grupami.

„Journal“ donosi że rządy koalicyjne zwróciły się do swych delegatów w Opolu z żądaniem aby uczynili wysiłki zmierzające ku temu, aby komisja międzysojusznicza zamieściła na końcu swego raportu w sprawie uregulowania problemu górnośląskiego wniosek jednolitości całej delegacji. Delegat włoski podobno miał przyjąć linję delimitacyjną proponowaną przez Francję.

„REICHSWEHRA“, ZMOBILIZOWANA.

LION 165 (PAT) R. Berliński, korespondent „Journal“ pisze. Reichswehra jest już od 8 dni na pół zmobilizowana. Żołnierze są skoncentrowani w koszarach. Nawet socjaliści są zwolennikami akcji wojskowej na G. Śląsku. Niemiecka opinia publiczna, domaga się gwałtownie tej interwencji i uważa ją za ko grę nie tylko o Śląsk lecz także o Prusy wschodnie i o korwartz gdański. Podniesienie umysłów w Niemczech jak stwierdza korespondent francuski, nie było nigdy tak wielkie jak obecnie.

BELGJA I FRANCJA ZA POLSKĄ.

LJON 165 (PAT) Poincare pisze w „Matin“ Mysl, że pomimo rezultatu plebiscytu górnośląski okręg przemysłowy mógłby być odstąpiony Niemcom, oburza zarówno Belgję jak i Francję. Tak Belgja jak i Francja rozumieją że Niemcy szukają na G. Śląsku rewanżu za traktat wersalski, że Polska silna i kwitnąca jest gwarancją przyszłego pokoju. Byłoby rzeczą niemożliwą dopuścić się kryzysu, zaprzędając Niemcom górników górno-

śląskich, którzy wyraźnie stwierdzili swą wolę za przyłączeniem do Polski.

WARSZAWA 175 (EE) Na jutrzejszym posiedzeniu Sejmu premier Witos wygłosi przemówienie, które będzie odpowiedzą na znaną mowę Lloyd Georgea wygłoszoną w Izbie gmin.

Posiłki koalicyjne na Śląsk.

Z Wrocławia donoszą, że oczekiwane są dziś i jutro dalsze posiłki koalicyjne. W poniedziałek ma przybyć pułk angielski. Według dalszych wiadomości przekazał Bank Rzeszy Komisji międzysojuszniczej pieniądze potrzebne do wypłat dla górników na Górnym Śląsku. Przedstawiciel Niemiec w Opolu hr. Praschma, interpelował dziś komisję międzysojuszniczą w sprawie podanej przez „Oberschlesische Grenzzeitung“ wiadomości o podpisaniu zawieszenia broni i wyznaczenia linii demarkacyjnej przez oficjów francuskich wymienionych po nazwisku. (4)

Szachrajstwa ententy w sprawie Wilna.

BRUKSELA Prof. Askenazy przesłał panu Hymansowi notę treści następującej: Prezes ministrów wielkiej Brytanji, dnia 13 maja w Izbie gmin oświadczył, iż na podstawie układu, w którym uczestniczyły Ameryka, Francja, Włochy, i Wielka Brytanja Wilno zostało oddane Litwinom. Oświadczenie tego rodzaju złożone w chwili gdy zgodnie z uchwałą Rady Ligi narodów i nie przesadzając w niczem rozwiązaniu sporu o Wilno toczą się w Brukseli pertraktacje bezpośrednie pomiędzy Polską a Litwą mogłoby być interpretowane nie tylko jako mające szczególną wagę, ale nawet jako kwestjonujące pożytek i rację bytu tych negocjacji. Zanim mój rząd wypowie się w tej kwestji pośpieszam z zastrzeżeniem co do treści wymienionej deklaracji, dotyczącej sporu polsko litewskiego, oraz mam zaszczyt podać do wiadomości Waszej Ekselencji, jako też Rady Ligi narodów i obecnej konferencji, że układ wspomniany w powyższej deklaracji, mający imieniem mocarstw rozstrzygnąć o losie Wilna, jest całkowicie nieznanym Polsce, ani rządowi polskiemu ani też delegacji polskiej w Brukseli. Podp. Askenazy.

(kt) Po bamiecie w prefekturze w Lilla król belgijski z Millerand odbyli dłuższą serdeczną rozmowę. (4)

Polityka geszefciarzy.

Od wieków Anglja była tą potężną siłą pod wpływem której, kształtowała się karta Europy. W ubiegłym wieku po powaleniu takiego kolosa i mocarza jak był Napoleon wpływy Anglii sięgnęły najodleglejszych zakątków naszego globu — i śmiało możemy twierdzić, że gorące piaski afrykańskie, jak beskresne pola lodowe na biegunie, zakrywa jeden i ten sam sztandar mglistego Albionu.

Te olbrzymie zwiększenia terytorjalne i bezmierne bogactwa uzyskali Anglicy częściowo dzięki zdobyciom oręża, ale w dużej części dzięki przewidującej dyplomacji oraz umiejętnemu wyzyskaniu sukcesów militarnych.

Ten niezwykle dar orientowania się w zawierusze dziejowej, przewidywanie układu sił politycznych na lat dziesiątki naprzód i umiejętność wyzyskania dla siebie najlepszych konunktur politycznych połączonych z zimną nieubłaganą konsekwencją — stanowiły bodaj najniebezpieczniejszą broń angielskich wyspiarzy.

Dzisiaj nie może być już dwóch zdań o tem, iż Anglja chce panować nad światem i nie zależe najmniejszej przeszkody, która by chciała rzucić chociaż cień na jej prymat.

Tym „cieniem“, który ma poważny wpływ na sprawy europejskie jest Francja.

Nie Francja 1914 roku, ale Francja dzisiejsza, potężna, zwycięska, z olbrzymimi zapasami złota, z szeregiem traktatów z państwami słowiańskimi, których armje w każdej chwili gotowe są stanąć na zewznad Sekwany.

Takiej Francji — Anglja nigdy nie znieśnie, takiej Francji, Anglja będzie śmiertelnym wrogiem konsekwentnie w myśl tej samej zasady, dla jakiej zabrała się istotnie z piekielną pomysłowością do zgnięcia Niemiec.

O ile dzisiaj, w obliczu niezakończonych jeszcze rachunków z Niemcami trudno jest Lloydowi George'owi rozpocząć jakiś *trick* przeciwko Francji, o tyle z innymi państwami, postępuje się bez ceremonji i w zupełnie jawnym zamiarze osłabienia sojuszników Francji.

O ile do tej chwili mogliśmy ulegać pewnym złudzeniom optycznym, polegającym na drapowaniu się długonogiego Tommy'ego w togi sprawiedliwości i samarytańskiej litości dla zwykłego — o tyle dzisiaj żadnych złudzeń w tej mierze być nie może.

„Point der reverses, messieurs“ —

Czem prędzej, czem dokładniej uświadomi sobie nasza opinja publiczna czem jest Anglja i jej polityka dla Polski — tem lepiej, tem mniej popełnimy błędów, za które odpowiadają by przyszłe pokolenia.

Sprawa Gdańska, Litwy środkowej i szereg pomniejszych, a ostatnio wynurzenia Lloyd'a George'a w sprawie G. Śląska dowodzą jasno, iż Anglicy nie cofną się nawet przed fałszowaniem historii na forum parlamentu, aby postawić na swoim.

Metoda rzucania „kości niezgody“ jest charakterystyczną w całej polityce angielskiej.

W początku b. stulecia dzięki inicjatywie Anglii Rosja otrzymała mandat nad Mandżurją, gdy tymczasem też dzięki inicjatywie Anglii Japonja wypowiedziała Rosji wojnę o... Mandżurję.

Między Polskę i Czechy też włożono taką kость w postaci Śląska Cieszyńskiego.

Pomiędzy Polskę a Niemcy już włożono dwie: Gdańsk i korytarz bałtycki.

W tej sprawie cała prasa polska zajęła jednolite stanowisko.

Bardzo trafnie ujmuje sprawę „Kurjer Czesztochowski“.

— W dobie zmartwychwstania Polski, gdy otoczeni zewsząd i zewsząd atakowani broniliśmy się z wyteżeniem wszystkich sił, aby istnienie państwa polskiego ratować, nie przybyła nam z pomocą ani jedna kompanja angielska. Ale przybył żołnierz angielski do Gdańska, aby go uchronić dla niemieczyzny, przybył na Mazury i Warmję, aby współdziałać z Niemcami w steroryzowaniu tamtejszej ludności polskiej, przybył na Górny Śląsk, aby się haniebnie wysługiwać zachłanności pruskiej i deptać brutalnie uświęcone przez traktat wersalski prawo ludu górnośląskiego do stanowienia o sobie.

Za to, gdy dziez bolszewicka zalewała Polskę w lecie 1920 r., gdy dotarła już na Pomorze i pod Warszawę, Anglja, jak w roku 1863 słała papierowe noty do użytku sowieckich komisarzy. A, gdy naród polski olbrzymim wysiłkiem uratował istnienie państwa, ma to zawdzięczać Anglii i krwi angielskich żołnierzy, bo tak się Lloyd-Georgowi podoba.

Dotąd była mowa o cynizmie dyktatora Lloyd George'a. Ale, gdy w związku z powstaniem górnośląskim mówił dalej, że Polska nie szanuje traktatu wersalskiego i że koalicja ma prawo tego poszanowania wymagać, — to mamy już do czynienia nie tylko z cynizmem, lecz i z krańcową, zwyrodniałą podłością dyplomatyczną.

Czegóż pragniemy najgoręcej? Pragniemy, aby traktat wersalski w stosunku do Górnego Śląska był wykonany jak najlojalniej. Dlatego godziliśmy się po plebiscycie nawet na pozostawienie Niemcom niewątpliwie polskich powiatów: części opolskiego, oleskiego, kluczborskiego, kozielskiego i raciborskiego, bo tak kazało poszanowanie traktatu wersalskiego.

Złamał, podeptał brutalnie postanowienia traktatu właśnie Lloyd George, popierany przez niegodnych potomków Mazziniego i Garibaldi'ego. Złamał, gdyż wbrew postanowieniom traktatu za koncesję kapitalizmu pruskiego chciał sprzedać w ponowną, wieczną niewolę milionowy odłam narodu polskiego na Górnym Śląsku.

To są rzeczy tak jasne, że Lloyd George lepiejby uczynił odrzucając przyłbicę. Świat cały ujrzałby wtedy to, co my widzimy oddawna: że, obecny kierownik polityki angielskiej jest tylko pojętym uczniem Hohenzollarów, i że prowadzi swą wielką Ojczyznę temi samymi drogami, po których Niemcy stoczyły się na dno niedoli.

Pertidna polityka angielska zazwyczaj dochodzi do celu wszelkimi środkami, bez względu na prawdę i sprawiedliwość i t. p. sentymenty.

Jest to złowróżbny moment dla sprawy Śląska i z tem się b. poważnie należy liczyć.

Tem nie mniej jednak musimy zedwojoną energją bronić tej prastarej piastowej dzielnicy, a w stosunkach z Anglią zachować rolę „przyjaciela“, który chciał by jaknajprędzej wyświadczyć jej ostatnią posługę.

A. S. (7)

Składajcie ofiary na Górny Śląsk.

Niemieckie „rozbrojenie“

Niemcy przyjęli londyńskie ultimatum Koalicji. Przyjęli je w całej rozciągłości, razem z warunkiem rozbrojenia. Jednakże, tak jak i dotąd, uczynili to tylko formalnie. Faktycznie dążyli i dążą do utrzymania możliwie największej siły zbrojnej, jakkolwiek nie pod postacią regularnej armji. Wczoraj odkryty w Düsseldorfie spiszek pod komendą Stinnesa, oparty na Orgeschu i innych tajnych organizacjach wojskowych, najwymowniej świadczy o szczerości niemieckich intencji i rzeczywiście stanie rzeczy.

Jak wiadomo, w myśl postanowień traktatu wersalskiego miały Niemcy w trzy miesiące po zawarciu pokoju zmniejszyć armje do 200 tysięcy, od 1 zaś kwietnia z r. do 100 tysięcy.

Reakcją niemiecka bardzo sprytnie obchodziła traktat, odwołując przeprowadzenie rozbrojenia. Zamach Koppa (marzec 1920 r.), a następnie rozruchy komunistyczne — były pretekstem dostatecznym dla uzyskania od Ententy zezwolenia na odroczenie terminu rozbrojenia do 1 lipca zeszłego roku.

Na mocy układów w Spa, od 1 września armja niemiecka miała być zmniejszona do 150 tysięcy, a od 1 stycznia 1921 r. — do 100 tys. W rzeczywistości jednakże uchwały konferencji w Spa nie były urzeczywistnione, gdyż rozporządzenie niemieckiego ministerstwa spraw wewnętrznych nakazywało wprawdzie rozbrojenie „Einwohnerwehry“, ale za razem zawierało zapowiedź, że bliższe szczegóły i przepisy będą podane w najbliższym czasie. Nie zostały one ogłoszone po dzień dzisiejszy. Natomiast dały uchwały w Spa początek do stworzenia w Niemczech nowych organizacji cywilno-wojskowych, których siedliskiem jest głównie Bawarja i w wielkiej mierze — Prusy Wschodnie. Organizacje te, istniejące pod rozmaitemi pseudonimami, obejmują coraz szersze masy społeczeństwa niemieckiego.

Najpopularniejszym ze związków reakcyjno-bojowych jest „Orgesch“. Powstał on w Bawarii, w Monachjum w r. 1919 na zebraniu przywódców „Einwohnerwehry“ pod przewodnictwem dra Eschericha.

Siła organizacyjna „Orgeschu“ polega na tem, że składa w ręce kilkunastu osób pod przewodnictwem Eschericha możność dysponowania zorganizowanymi i uzbrojonymi zastępami. Organizacja Eschericha weszła w porozumienie z rządem w Berlinie. „Orgesch“ jest organizacją legalną, wydatki pieniężne ponosi państwo. Środków potrzebnych do powoływania „Orgeschu“, dostarczają urzędy finansowe poszczególnych państw Rzeszy w czasie spokoju środki płyną z składek prywatnych. W razie potrzeby „Orgesch“ może zmobilizować wojska obrony krajowej, względnie straży bezpieczeństwa.

Organizacja ta obejmuje całą Rzeszę niemiecką, a nawet sięga poza jej granice np. do Austrii niemieckiej, na Pomorze Polskie i na Górny Śląsk. Organizatorzy Orgeschu po morskiego, hr. Kleist i von Below, utworzyli liczne filie na ziemi polskiej, rozciągając się od Działdowa aż po Bydgoszcz. Przed ofensywą bolszewicką na Polskę, organizacje te przygotowały znaczne zapasy broni i amunicji w Toruniu i Grudziądzu, celem ewentualnego uderzenia na tyły polskie w razie klęski Polaków. Spiszek ten został przez władze polskie wykryty, a najglówniejsi działacze aresztowani.

Główne kierownictwo „Orgeschu“ znajduje się w Monachjum. Organizacja rozporządza olbrzymimi środkami finansowymi. Orgesch meklemburski otrzymał tytułem pierwszej wpłaty w lipcu r. ub. 1 milion marek od głównego skarbnika, gen. Wuttera. Na Pomorzu wielcy właściciele wspierają Orgesch większymi sumami.

Orgesch rozporządza olbrzymimi zapasami broni, co twierdzą raporty komisarzy, kierującego rozbrojeniem. Donosi on, że swej broni w ilościach 834.494 karabinów i 6780 karabinów maszynowych dotychczas nie od-

dał. Jestto tylko część tych ilości broni, która w rzeczywistości znajduje się w posiadaniu organizacji. Prawie każdy członek Orgeschu posiada własną broń, którą przechowuje w domu.

Orgesch otrzymuje broń z dwóch źródeł: broń ta dostarczana jest za wiedzą nadprezydenta Prus Wschodnich poszczególnych „Kreisratom“ (radom powiatowym), które w dalszym ciągu rozdzielają ją między członków organizacji. Orgesch otrzymuje broń, ekwipunek i amunicję od władz wojskowych przeważnie od tak zw. „Wehrkreiskommandos“.

Członkowie „Orgeschu“ dzielą się na dwie kategorie: a) na członków stałych, pobierających dzienny żołd; b) na członków zwyczajnych, którzy w razie mobilizacji dobro wolnie zaciągają się do szeregów Orgeschu. Również wielka organizacja wschodnio-pruska pod nazwą „Orts-und Grenzwehr“ podopieczna była Orgeschowi.

Nie ulega zatem wątpliwości, że Orgesch jest organizacją wojskową, maskującą swe prawdziwe znaczenie a więc zbrojna walka z „wrogiem zewnętrznym“ jak Polska Francja, pod płaszczkiem niewinnie brzmiących hasel i mów.

Organizacja ta posiada jak wykazują dokumenty niemieckie — ordre de bataille, wzorowany na organizacji armji regularnej i przewidują na wypadek wojny mobilizację swoich oddziałów które służyć mają jako uzupełnienie regularnego wojska niemieckiego. W swietle zaś tych faktów „rozbrojenie“ Niemiec jest formalną fikcją.

Państwowa moralność

a) W parlamencie Rzeszy niemieckiej załatwiono w piątek, w wigilię św. Józefa Oblubienica, wniosek, który domagał się, aby zniesiony został przepis, mocą którego niezamężna urzędniczka pocztowa traci posadę na wypadek macierzyństwa. Wniosek odrzucono większością jednego głosu. Stu trzydziestu sześciu posłów sądziło, że można bez dziewiętego wiauka naklejać marki pocztowe na liaty i obliczać wyrazy telegramów, sto trzydzieści siedem posłów powie działa — nie. Na przyszłość Gretchen pocztowa w razie upadku będzie musiała ocierać łzy „błękitnym arkuszem“ pensyjnym, rozmyślając może, czy nie lepiej było by zapowiedz temu w sposób niedozwolony. (1)

1) FRYDERYK GERSTAEKER. W zatopionym okręcie.

O tak słusznieś rzekł, przyjacielu, że cię ży mi na sercu ten dzień i sądzę że niebrak do tego powodów. A że powieść moja jest krótka, więc by waszą ciekawość zaspokoić, niechaj raz jeszcze widmowy obraz tych strasznych godzin przesunie się przed oczyma mej duszy. Zresztą czas, ten wielki lekarz wszelkich ran zlagodził nieco okropność tych wspomnień i słowa moje niebędą miały już tej mocy, gdyż inaczej włosy ze zgrozy zjeżyły by wam się nagłowach“.

„Do pioruna“ wtrącił sternik dwumasztowca, spoglądając ciekawie w bladą twarz muzułmanina. Mówisz jakbyś upiorom w oczy zaglądał“.

Upiorom?“ zawołał Ben Ali, dziko naniego spojrzawszy, ale słuchajcie, słuchajcie i osądźcie sami“.

„Przybyłem był wówczas“ — rozpoczął Ben Ali swoje opowiadanie — „właśnie z Jawy, a to jako współwłaściciel małego okrętu, który już nienow, zakupił mój wspólnik i rodak w Batawji. Mały był zysk, który przyniosła nam nasza podróż do Kantonu. Dopadła nas bowiem tajfun i okręt nasz poniósł ciężką hawaryję“) i dużo musieliśmy zapłacić za przywrócenie naszego okrętu do stanu, w którymby mógł na nowo puścić się na morze. Wtedy doszła mych uszu wieść o jakimś zatopionym okręcie, który ponoś miał wielkie skarby na pokładzie i że angielski rezydent w Kantonie wyznaczył wielką nagrodę dla tego, któremu uda się wydobyć z zatopionego stat-

A oni radzą!

Cicho... dyplomaci radzą,
Oto za zielonym stołem,
Świecąc swoich łbów łysiną,
Uroczystym siedli kołem.

Anglik pali swą fajeczkę,
I palcami o stół dzwoni,
Włoch z zębów wypróchniałych
Wydfubuje macaroni.

Właśnie raport przyszedł z Śląska,
Raport ważny, długi, pilny
Referuje go kolegom
Francuz — jeden nam przychylny.

Messieurs! sądzę, że do zdania,
Každy z panów się przychyli
Sprawa bardzo jest poważna,
Nie zwlekajmy ani chwili.

Lud się porwał górnośląski,
Przeciw chytrym boszom zbrojnie,
Trza coś wreszcie postanowić,
By przeszkodzić nowej wojnie.

Mio carol nic nagłego,
Rzekł włoch, pijąc wino z szklanki
Poślę pułk karabinierów,
I nowiutkie cztery tanki.

All right! Anglik na to powie,
Poprawiając zmięte spodnie —
Przeczekali dwa miesiące,
Niech czekają dwa tygodnie,

A na Śląsku krew się leje,
A na Śląsku płaczą wdowy,
Pada naród najwierniejszy,
Jak skoszony łam zbożowy!

A na Śląsku grób wciąż świeży,
Pod węglową wzrasta sadzą, —
Poczekajmy dwa tygodnie,
Cicho! dyplomaci radzą... (3)

NEMO.

Górny Śląsk musi być nasz.



ku drzemiające w jego kajutach złoto i srebro. Ja zaś byłem od dzieciństwa znakomitym pływakiem a jeszcze lepszym nurkiem.

Dłużej od każdego z mych towarzyszy mogłem pozostawać pod wodą i nieraz dla żartu z nie nazbyt głębokiej wody wydobywałem rzucone na dno morskie przedmioty. Dla tego kusila mnie nagroda. Zgłosiłem się więc a że okręt leżał pono w stosunkowo płytkiej wodzie, byłem prawie pewien, że dokonam mego przedsięwzięcia.

Angielska barka, znakomicie we wszystkim potrzebne zaopatrzona, zawiozła mnie na miejsce katastrofy, gdzie mogliśmy jeszcze widzieć sterczącą ponad wodę szczytową żerdź głównego masztu. Był to cudowny, bez wietrzny dzień, jeden z tych, jakiego zdarzają się między oboma Monsunami**), a morze było tak czyste, że można było widzieć z łodzi dokładnie położenie spoczywającego na dnie okrętu. Anglicy przywieźli zresztą ze sobą dzwon nurkowy, w którym miano spuścić mnie na pokład zatopionego okrętu i do którego mogłem powracać dla zaczerpnięcia powietrza.

Z pokładu musiałem coprawda pod wodą sam już znaleźć sobie drogę do kajuty, a choć wedle dokładnego opisu dość wyraźnie wiedziałem, gdzie mam szukać złota, niemniej złowróżbnym i niebezpiecznym było to przedsięwzięciem, takie wpełzanie do zalanej wodą i zapewne ciemnej kajuty. Jeśli wyszedłby mi tam oddech i nie mógłbym dość szybko wydostać się z powrotem, byłbym zgubiony.

Pozatem powiedziano mi już z góry, że wewnątrz mogą się znajdować trupy topielców, ostrzegając, bym nie przeraził się, natknawszy się na nie pod wodą. Mocny wór, który miałem zabrać ze sobą, przymocowano mi na osobnej linewce, by móc go natych-

Z Warszawy.

—o—

Bojownicy postępu.

Przybywająca w Warszawie delegacja republiki sowieckiej zwróciła się do rządu polskiego z żądaniem, aby poskromił prasę i nie pozwolił jej pisać nieprzychylnie o delegatach rosyjskich. Rząd polski znalazł się w niemałym kłopotcie. Musiał bowiem przedstawicielom socjalistycznego państwa, tego raju sprawiedliwości i wolności, wytłumaczyć, że Polska jako kraj „burżujskiej reakcji“ posiada, niestety, wolność prasy, a brak jej natomiast „czterwycząjek“ itp. wolnościowych instytucji, za pomocą których możnaby zaprowadzić „nowy ład“ w dziedzinie słowa drukowanego. (4)

Walka ze spadkiem waluty.

(o) Na skutek zarządzeń zastępcy naczelnika urzędu śledczego, Kurnatowskiego, funkcjonariusze warsz. urzędu śledczego wykryli przy pomocy policji berlińskiej w Lichtenbergu (pod Berlinem) fabrykę fałszywych polskich 1000 markówek. Fabryka mieściła się w podziemiach drukarni, niemieckiego Emila Sydowa.

Na miejscu znaleziono około miliona marek gotowych banknotów, tyleż makulatury, kilkadziesiąt arkuszy papieru z fałszywymi wodnemi znakami, farbowanemi na kolor różowy. W sprawie tej dotychczas aresztowani zostali: Emil Sydow, właściciel drukarni, Józef Miller, jego pomocnicy, Herman i Alter, bracia Herowicz, Mordka Cimer z Kalisza, Berek Liebeskind z Łodzi i Jusek Flatow.

Wszyscy aresztowani osadzeni zostali w więzieniu berlińskim. (3)

DYMISJA MIN. GRODZICKIEGO I JANKOWSKIEGO.

WARSZAWA 17 5 (EE) Dzisiejszy Monitor ogłasza dekret o dymisji min. aprowizacji Grodzickiego i min. pracy Jankowskiego.

(Lr) WARSZAWA 17 5 Wczoraj rano przybył do Warszawy min. Sapięha. Na posiedzeniu Rady Ministrów Sapięha zdał sprawę ze swej działalności w Paryżu Londynie i Brukseli.

miast wyciągnąć, skoro go tylko napelnie.

Pelen otuchy spuściłem więc obciążony balastem w głębinę, bo złoto jest wyborym magnesem i pociąga ludzi w przepaście ziemi, w głębie wód, wiedzie ich poprzez morza i pustynie. Przedtem nie wiedziałem, że można w pogoni za nim zstąpić nawet do grobu“.

„Do grobu?“ powtórzył Bolard.

„Słuchajcie dalej“, powiedział Arab cicho, prawie szeptem. „Dzwonem spuszczone mnie bez trudu na pokład, tuż obok wejścia, prowadzącego do kajuty. Już tu zagroził mi drogę jakiś trup, który zaczepiony o coś ubra niem, utraciwszy wskutek wzdęcia na wadze, pływał teraz przy stopniach schodów.“

Pokonałem opanowującą mnie grozę, uchwyciłem go i odczepiłem z łatwością, a wtedy trup uwolniony ze swego dotychczasowego położenia, jak korek strzelił w górę ku powierzchni. Nie powiodłem za nim oczyma, i copredziej począłem zstępować w dół po dość szerokich, niezbyt jednak głębokich schodach, by jak najbardziej wykorzystać tę krótką chwilę, którą rozporządzałem.

Z największym trudem otwarłem na dole drzwi, opierając się pod naciskiem wypelniającej wewnątrz kajuty wody — stanąłem skamieniały, gdy wzrok mój przeniknął otaczając mnie ponury półmrok. Strach chwycił mnie za gardło, ten strach, który wykrzywał ku mnie potworne swe oblicze z każdego kąta, z sufitu, z podłogi, od okien i z pod stołu.

Zamilkł chwilę i ukrył twarz w dłoniach jak gdyby chciał powstrzymać gwałtowny bieg wspomnień, które na nowo krew mu w żyłach zmroziły. W końcu podniósł głowę, jednym haustem wychylił stojącą przed nim szklankę wina i wolno ciągnął dalej:

(d. c. n.)

Z ROSJI SOWIECKIEJ.

Heliodor walczy kościołem z rosyjskim.

Znany mnich Heliodor przybył znowu do swego miasta rodzinnego Carycyna nad Wołgą i przemówił w niedzielę palmową (rosyjską) do olbrzymiego tłumu. Zaznaczył, że lud rosyjski oczekiwał go zapewne, że przyjedzie na białym koniu, odziany w kosztowne szaty, obwieszony złotem i drogiemi kamieniami, lecz widząc—mówił że przychodzę do was w ubraniu robotnika rosyjskiego. Rosyjski naród—ciągnął Heliodor—stracił z tronu światowego władcę. Czas jest, aby przyszła teraz kolej na rosyjskie duchowieństwo. Oświadczył w końcu, że stanie się czele rewolucji przeciw kościołowi rosyjskiemu. (4)

Nowa gospodarka sowiecka.

Bolszewicy zaprowadzili na Ukrainie nową formę gospodarki. Oto chłopu mającemu np. dwie krowy, zabierają jedną a za drugą ma chłop dostarczać miesięcznie 4 funty masła. Tak samo za każdą pozostawioną kurę, ma chłop dostarczyć miesięcznie 10 jaj. Ziemiaki, kapustę i suszone owoce rekwirowuje się w zupełności to też zniechęceni chłopci wzbraniają się zasiewać pola. Chłopu nie wolno nic sprze-

dawać, zwłaszcza ze zwierząt domowych, a władze prowadzą stałe ewidencje oraz protokoły gospodarcze. (4)

Zamknięcie 160 fabryk rosyjskich.

Donoszą z Helsingforsu, że według „Ekonomiczeskaja Żiżn“ naczelna rada gospodarcza postanowiła zamknąć od dnia 1 maja 160 fabryk, z powodu braku opału, co spowoduje bezrobocie około 40 tys. robotników. Robotnicy ci będą wysłani na wieś w celu niesienia pomocy włościanom w robotach polnych. (3)

Jaki przemysł kwitnie w Rosji.

W ostatnich czasach władze sowieckie przygotowały i puściły w obieg większą ilość sfałszowanej waluty zagranicznej. W Moskwie drukują się przeważnie marki niemieckie i funty szterlingi, które to pieniądze przeznaczone są, dla zakupów w państwach bałtyckich, Szwecji, Danii i t. p. Bolszewicy fałszują pieniądze zagraniczne, gdyż nie są w stanie nastarczyć drukowania własnych pieniędzy; tak np. w kwietniu wydrukowano zaledwie banknotów sowieckich za 150 miliardów, która to ilość nie pokryła nawet połowy wydatków. Potrzeba tak znacznych sum tłumaczy się olbrzymim deficytem budżetu republik sowieckich. Budżet republiki turkiestańskiej, liczącej około 6 milionów ludności, zamyka się deficytem 207 miliardów rubli. (4)

Czesi przygotowują się do wojny?

Władze czeskie zarządziły w całym państwie mobilizację roczników od 1899 do 1900, stosując jak najostrzejsze kary względem opornych.

Równocześnie na Śląsku Cieszyńskim stała się kwestia zawezwania wszystkich pospolitaków urodzonych w latach od 1865 do 1898 do ponownego zgłoszenia się, celem przeprowadzenia szczególnej ewidencji. (6)

Ze Śląska Cieszyńskiego nadchodzą wiadomości, że Czesi ścigali wojska na granicę. Chodzą pogłoski o zmobilizowaniu 3 roczników w Czechosłowacji i o rejestracji męczyzn, urodzonych w roku 1877-1901. Jedno cześnie władze czeskie utrudniają przejście granicy polskiej nieprzepuszczając ludności dążącej na nabożeństwa.

Dobrodziejstwo magistratu łódzkiego.

W sobotę przed świętami przyszła do redakcji naszej zapłakana kobieta z mężem, trzy mając w ręku koszyk jaj.

Była to żona p. Jana Stądzińskiego pracownika plantacji miejskich. Oboje zamieszkali przy ul. Radwańskiej № 15.

Przez potoki łez wyjaśniła, że nabyła parę kóp jaj zapłaciwszy 150 marek przy ul. Andrzeja № 7 w sklepie magistrackim i ani jedno jajko nie było dobre wszystkie cuchnące.

Kiedy odniosła do sklepu urzędniczeki magistrackie z ubolewaniem orzekły, że pieniądze

zwracać im zabroniono! A więc magistrat sprzedaje towar, który trzeba wyrzucić na śmieci i zato bierze od swego robociznika 150 mk. Łatwo się dorożumieć historii tych jaj.

Przez niedołęstwo, a może i spekulacje magistrackie leżał ten towar od marca na składowisku i popsuł się, albo magistrat zakupił zły towar.

Jest to nowy jeszcze jeden 1001 dowód na podległość gospodarki magistrackiej. Jeszcze jeden dowód, jak towarzysze dbają o dobrobyt proletariuszów. (5)

Naczelnik Państwa w Kaliszu

KALISZ 17 | 5 (PAT) W niedzielę o godz. 10 rano pociągiem nadzwyczajnym przybył Naczelnik państwa na uroczystość 29 pułku piechoty rezydującego w ziemi kaliskiej wstawionego bohaterскими walkami pod Warszawą i na froncie wschodnim.

Na dworcu oczekiwali Naczelnika państwa gen. Rozwadowski, dowódca okręgu generalnego Łódź gen. Rządowski, dowódca okręgu generalnego Poznań gen. Raszewski członek m. francuskiej pułk. Martier z oficerami francuskiej kompanii honorowej 29 pp. z dowódcą pułku, liczne grono wyższych oficerów, starosta i inni. W towarzystwie Naczelnika państwa i dowódcy okr. gen. łódzkiego gen. Rząd-

Pod przejściem przed frontem kompanii honorowej i przyjęciu defilady Naczelnik państwa witany owacyjnymi okrzykami przez wielotysięczny tłum wyszedł przez peron i wsiadł do powozu w towarzystwie wojewody łódzkiego p. na Kamińskiego.

Pod bramą tryumfalną powitały Naczelnika państwa liczne deputacje i straż ogniowa z magistratu.

Z tamąd udał się Naczelnik państwa do gmachu starostwa, wkrótce wyjechał na błonia miejskie. Tu przed ołtarzem ustawiły się w szeregach batalion 29 pp. szwadron 25 pułku artylerii i kompania artylerji oraz banderja Mize świętą cele-

brował biskup Gall, który też wygłosił okolicznościowe przemówienie. Po czym nastąpiła uroczystość poświęcenia sztandaru 29 pp. ufundowanego przez miasto i ziemię.

Z kolei Naczelnik państwa udekorował krzyżami Virtuti Militari i walecznych kilkudziesięciu oficerów i szeregowych 29 pp. i 25 pułku ułanów

Uroczystość zakończyła świetna defilada załogi, harcerzy i banderji włościańskiej przed Naczelnikiem państwa.

Z Błonia udał się Naczelnik państwa wraz ze swą do gmachu gimnazjum miejskiego gdzie odbyła się uroczystość poświęcenia tablicy pamiątkowej ku czci poległych w obronie Ojczyzny ochotników uczniów tegoż gimnazjum. O godz. 2 pp. komitet obywatelski podejmował Naczelnika państwa bankietem w gmachu stowarzyszenia rzemieślników chrześcijańskich. Do stołu zasiadli wszyscy towarzyszący Naczelnikowi państwa, a nadto przybył z Poznania starosta krajowy poznański Wyczyński.

W końcu zabrakł głosu Naczelnik podnosząc w przemówieniu swym, że miłowanie żołnierza polskiego przez obywatelstwo ziemi kaliskiej wyraża się ciągle troską o dobro swego żołnierza.

Od godz. 6 do godz. 8 wieczorem Naczelnik Państwa udzielał audiencji w gmachu starostwa. O godz. 10 wieczorem przybył na ranit urządzony przez oficerów 29 pp. w towarzystwie generała Józefa Hallera, który przed wieczorem przyjechał z Warszawy. O godz. 12 i pół w nocy Naczelnik państwa wraz ze swą pociągiem nadzwyczajnym odjechał do Warszawy. (7)

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Rozłam w komisji międzysojuszniczej

Warszawa, 17 | 5. „Neue Freie Presse“ donosi z Wrocławia, że jakoby komisja międzysojusznicza została zdekompletowana z powodu podania się do dymisji kilku oficerów angielskich i włoskich, którzy nie mogli zgodzić się na stanowisko generała Lerond.

To samo pismo podaje, że kilku oficerów włoskich oddało się do dyspozycji rządu niemieckiego, aby walczyć z powstańcami.

Wybory we Włoszech.

RZYM Ocierając się na gorliwość wyborców konstytucjonalistów zapewniają, że uzyskają większość głosów i uważają, że socjaliści nie mogą zdobyć więcej głosów, niż na poprzednich wyborach. W kilku mniejszych miejscowościach przyszło do zamieszek których ofiarą padło 6 osób. (3)

W Irlandji.

DUBLIN H. vas. Sinfelniczi zatrzymali w Balipora samochód wiozący inspektora okręgowego jego żonę i 2 oficerów, 4 osoby z pomocy różnych zostały zabite. Sinfelniczi zaatakowali również nadchodzące posiłki. (3)

Angielscy kolejarze przeciw strajkowi.

Londyn Kolejarze Glasgowa uchwalili na odbytem zgrupowaniu przeważającą większością nie solidaryzować się ze strajkiem. (4)

(kt) Wobec nalegań Brianda, Jonard zgodził się na objęcie stanowiska posła francuskiego przy Watykanie. (3)

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Pzy ul. Konsantynowskiej № 75 stoł krzyż drewniany spróchniał. Ja niżej podpisany zalegam, aby zamienić ten krzyż na betonowy dla tego składam tu zebrane wśród przyjaciół 1333 m. w tej myśl, że pamiątkę tą da się uchronić. Prócz tego od siebie składam na Górny Śląsk 100 marek i od firmy Henryk Werner i Antoni Makowski 200 m. Z poważaniem Heronim Wegner. (2)

ś. † p.

Janina z Gerliczów Dargiewicz

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w dniu 16 b. m. w majątku Podębice.

Pogrzeb odcędzie się w Łodzi na cmentarzu Ewangelicko-Reformowanym w czwartek dn. 19 b. m. o godz. 2-ej.

(1765)

Mąż i córki,

ś. † p.

KONSTANTY KRAFFT

KANDYDAT NAUK HANDLOWYCH.

w dniu 16 b. m. przeniósł się do wieczności.

Zmarły druh jako Naczelnik II Oddziału Fabrycznej Straży Ogniovej Ochotniczej Wspólnej Administracji Zakł. Przem. Tow. Akc. K. Scheiblera i L. Grohmana, był oddany całą duszą sprawie pożarniczej i spełniał swe obowiązki przez lat 27 z zapałem i za miłowaniem.

Pamięć o nim wśród nas pozostanie na zawsze.

Cześć Jego popiołom!

(1762)

Vi IX Oddz. Straży Ogniovej Ochotn. Łódzkiej

W dniu 16 b. m. rozstał się z tym światem

ś. † p.

KONSTANTY KRAFFT

kandydat nauk handlowych

W zmarłym tracimy długoletniego pracownika, który na stanowisku Głównego Magazyniera swoją nieposzlakowaną uczciwością, zamiłowaniem obowiązku oraz gorliwą i nieustraszoną pracą zasłużył na naszą wdzięczną pamięć.

Wspólna Administracja Zakł. Przem.

Tow. Akc. K. Scheiblera i L. Grohmana

(1760)

ś. † p.

Roman Gołębiowski

emeryt przeżywszy lat 83

Opatrzony świętymi Sakramentami zmarł dn. 16 b. m.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu przy ul. Andrzeja 46 nastąpi dn. 18 b. m. t. j. w środę punktualnie o godz. 5-ej po południu na stary cmentarz katolicki o czym zawiadamiają,

Dzieci i wnuki

(1761)

KRONIKA

— Powiększona taryfa.

a) Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło uchwałę sejmiku powiatu łódzkiego w sprawie zamiany statutu opłat od uboju była przez powiększenie taryfy na terenie gmin wiejskich całego powiatu łódzkiego. (2)

— Psychiatryzy.

Lekarze pragnący objąć stanowisko państwowych i komunalnych zakładach psychiatrycznych, w celu wydoskonalenia się w psychiatrii psychicznej mogą być przyjęci na przeciąg 6 tygodni w charakterze wolontariuszy do kliniki chorób umysłowych i nerwowych w Krakowie do zakładu psychiatrycznego w Kobierzynie pod Krakowem gdzie otrzymają bezpłatne mieszkanie i wikt po cenach administracyjnych. Lekarzom tym Min. zdrowia publicznego przyznaje

zapomogę w kwocie 8000 marek miesięcznie. Zgłoszenia przyjmuje wydział Min. Zdrowia publicznego do dnia 1 czerwca 21 r. Al. J. Balwiderska. B. Gmach Kadttów. (7)

— O lokale dla sądu.

a) Województwo łódzkie wyjaśniło że prawo wymaga, aby wynajmem lokali dla sędziów i na pomieszczanie sądów pokoju dokonywany był na koszt miasta i że zatem Łódź obowiązana jest do bezpłatnego udzielania lokali dla sądów pokoju w tym zakresie, w jakim miasto obowiązane było to czynić przed wojną z tym że wszelkie nowe wydatki, wykraczające po wspomniany zakres winien ponosić skarb państwa. Obecnie uchylono tę część przepisów prawa, która obciążała miasto obowiązkiem ponoszenia kosztów za wynajem lokali prywatnych dla sędziów pokoju.

— Umieszczenie szkoły dokształcającej w Zgierzu.

Istniejąca w Zgierzu Szkoła dokształcająca, w której korzystać może z nauki 300 uczniów, pozbawiona dostatecznych środków finansowych a przeznaczona dla młodzieży od lat 14 do 18, pracującej w rzemiośle i handlu została umieszczona. Na pokrycie kosztów utrzymania został wyznaczony podatek.

— Z kooperatywy urzędników.

a) Zarząd kooperatywy związku ekonomicznego pracowników państwowych zwołuje w dniu 30 maja o g. 5-ej po południu, w sali Koncertowej przy ul. Dzielnej 18, dalszy ciąg ogólnego zebrania rocznika. Na porządku dziennym znajduje się szereg ważnych spraw, jak zmiana statutu, powiększenie udziałów członkowskich i t. p. (2)

— Jeńcy resyjscy.

a) Wobec zawartej umowy z Rosją sowiecką, o wymianie jeńców wojennych i zakładników, starostwo i komisarz rządu w Łodzi wydali odnośnym organom polecenie, aby dopilnowano, ażeby prawodawcy prywatni wypłacili wszelkie zarobione należności pieniężne oraz osoby odesłać do właściciwych obozów; wszystkich jeńców przydzielonych na terenie danego miasta i powiatu, prywatnym prawodawcom do robót tak polnych jak i innych.

— Urzędnicy państwowi.

a) Na skutek zarządzenia ministerstwa starostwo i komisarz rządu przystąpili do zestawienia wiadomości w terminie do 1 czerwca r. b. o udziale urzędników w służbie wojskowej przy obronie państwa z wyszczególnieniem: poległych na polu walki lub w szpitalach na skutek ran, zaginionych, wziętych do niewoli, odznaczonych za waleczność, uznanych za inwalidów.

— Inwalidzi.

Komisja organizacyjna koła delegatów opieki szkół powszechnych podaje do wiadomości, iż dn. 22 V b. r. w Radzie Miejskiej o godz. 5-ej po połudn. odbędzie się ogólne zebranie w celu uchwalenie statutu.

Sekretariat udziela zainteresowanym codziennie od godz. 5-ej op 7-ej wiecz. szczegółowych informacji i mieści się przy ul. Piotrkowskiej Nr. 223 lewa oficyna, parter.

— Bohaterowie dnia.

a) Do p. Wojewody udała się delegacja związków zawodowych w osobach radnego Ra-
palskiego (okr. kom. zjednoczonych związków
Kowalskiego (Związek metalowców Statmiarka
(Związek spożywczy) w sprawach stosowanych
represji przez starostę łęczyckiego względem
związku rolnego w sprawach egzaminów sfo-
rów zniesienie nocnej pracy, oraz o sanację sto-
sunków higienicznych w piekarniach.

Pan wojewoda Kamrewski oświadczył, że
żądanie starosty łęczyckiego już mniejsze być
nie może gdyż od 2 maja został zniesiony stan
wojenny, sprawy sfoferów postanowiono skierować
do odpowiednich władz na zniesienie nocnej
pracy niezależnie od ustawy winno być wydane
rozporządzenie ministerstwa pracy, jako obowią-
zujące dla czynników wykonawczych,

Sprawę zaś piekarń niezwłocznie zastępuje
Województwo do rozporządzenie ministerstwa
Zdrowia. 8

— O pracy.

a) W sali gimnazjum męskiego przy ul.
Sienkiewicza 44 odbyły się dwa odczyty profeso-
ra Henryka Rowiada z Krakowa, na temat „O
szkole pracy“ Prelegent rozwinął przed słuchac-
kami zasady wychowania w szkole, mówił o
stosowaniu robót ręcznych w szkole, następnie
wskazał na czyn jako środek wychowawczy i
wogóle scharakteryzował na czym polegać win-
na praca wychowawcy, ażeby wyniki jej były
dodatnie. Odczyty wygłoszone były ładnym je-
zykiem i zawierały bardzo dużo interesujących
szczegółów. 8

— Egzaminy wstępne.

a) Egzaminy wstępne od kl. 2, 3 ej 4 ej
6 ej 7 ej męskiego gimnazjum miejskiego roz-
poczyna się d. 16 czerwca o g. 9 ej rano. Poda-
nia o dopuszczenie do egzaminu przyjmować
będzie kancelaria gimnazjum (S enkiewicza 44)
codziennie od d. 1 czerwca d. 14 czerwca mię-
dzy godz. 10 i 12 tj. 8

— Bandytyzm pod Łodzią.

a) Onegdaj o godz. 10 ej wieczorem, we
wsi Skolniki do sklepu spożywczego Józefa Wi-
cińskiego ktoś mocno zapukał. Obecna podów
czas w mieszkaniu sama tylko żona właściciela Ju-
lijanna Wicińska zapytała kto stuka, a na odpo-
wiedź policja otworzyła drzwi sklepu. Wów-
czas do sklepu wtargnęło dwóch bandytów z re-
wolwerami w rękę, którzy zaczęli plądrować po-
całem mieszkaniu. Ażeby usunąć świadka rabunku
bandyci uprowadzili Wiereńską i wturčili ją do
piwnicy której drzwi zastawili szafą.

Zrabowawszy kilkanaście tysięcy marek go-
tówką, garderobę i artykuły spożywcze bandyci
udali się w stronę lasu łagiewnickiego

Pogoń za bandytami nie dała żadnego wy-
nika.

— Nowy interes.

a) W lokalu prywatnym Cecla Zendkow-
skiego przy ul. Zielonej 46 policja wykryła
wczoraj potajemną rzeźnię, gdzie dokonywano
uboju zwierząt i wywożono następnie po za
Łódź. Na miejscu zastano świeżo zarżnięte dwie
sztuki krowy i woła, które skonfiskowano i o-
desłano do rzeźni miejskiej. Przed konfiskatą

Zendkowski wraz z córką Marią wręczyli pos-
terunkowym 10,000 marek, aby nie dopuścił
do sporządzenia protokołu. Właściciela pocią-
gnięto do odpowiedzialności. (5)

— Rozkaz policji.

a) W ostatnich dniach kręca się różni agi-
tatorzy podmawiający dozorców domowych do
strajku, wobec nieuwzględnienia nowych żądań,
wystawionych przez związek dozorców domo-
wych przez właścicieli domów. W obec tego
komenda policji państwowej wydała zarządzenie
aby każdego agitatora natychmiast aresztować.
(5)

— Wypadek z bronią.

a) Wczoraj posterunkowy Józef Krawczyk
postrzelił wypadkowo Wojciecha Dykowskiego, za
mieszkałego przy ul. Głównej №5. Rannego od-
wieziono do szpitala. (5)

— Jasek uciekł żołnierzom.

a) Ze stacji Koluszki zbiegł niebezpieczny
aresztant Jasek Sztajgenbaum, odstawiony przez
żołnierzy ze specjalnego więzienia wojskowego
w Poznaniu. Pomimo postęgu zbiega nie odszu-
kano. (5)

— Bójka.

a) Wczoraj nieznanymi złoczyńcy napadli na
ulicy. Dzielnej na Jana Hoffmana i zadali mu
ciężkie rany nożem w bok. Rannego odwieziono
do szpitala przy ul. Drewnowskiej. (5)

Teatr Polski

Dzisiaj, dla zrzesseń inteligentnych „Skrom-
na Hanka“ Bleszyńskiego po znizonych cenach.
Jutro we czwartek „Żołnierz królowej Madagaska
ru przewyborna krotoczwila St. Dobrzańskiego.
W piątek o godz. 8 30 (a nie 8 10 jak dawniej)
po cenach zwyczajnych „Wielki człowiek“ do
małych interesów“ Al. Fredry z dyr. Zelwero-
wiczem w roli naczelnej. (4)

Komunikaty.

Wobec przypadającego w roku bieżącym
15-to lecia istnienia towarzystwa gimnastycz-
nego „Sokol“ Łódź i wzywamy wszystkich dru-
hów założycieli jak również i druhny, jako też
i tych którzy kiedykolwiek do Tow. należeli na
wspólną naradę nad programem uroczystości,
w dniu 18 maja 1921 r. o godz. 8-ej po poł-
do lokalu Towarzystwa przy ul. Nawrot № 23
1753 Zarząd.

„Patronat nad więźniami“

Zawiadamia członków stowarzysz. że w
sobotę, d. 21 maja punkt, o godz. 6 wiecz. w
sali posiedzeń Rady miejskiej (Pomorska 16)
odbędzie się walne zebranie porządek dzien-
ny.

- 1) Sprawozdanie z dotychczasowej dzia-
łalności.
 - 2) Wybór zarządu, komis. Ren. i poszcze-
gólnych sekcji.
 - 3) Wolne wnioski.
- Komisja Organizacyjna.

1759—3

NA MARGINESIE

Rzeczpospolita w niebezpieczeństwie.

—0—

Suwerenny Sejm suwerennie uchwalił,
że niemasz w Polsce tytułów. Wszyscy są
obywatelami Rzeczypospolitej.

Przyjęto. I jest w tem racja. Bo przy-
pominam sobie, że kiedyś przed zaprowadze-
niem tej „równości“, pewna chuda jak pa-
tyk niewiasta, z nosem jak scyzoryk, ustami
jak szpara od skarbonki, włosem kruczym
i płomiennymi (według niej) oczami, kry-
gując się i wijąc jak w konwulsjach, mówiła
mi z czarującym (według niej) uśmiechem:

— Nazywam się, po nieboszczyku mężu,
Malczak. Ale to nic nie szkodzi, bo proszę
pana my jesteście skuzynowani z Leszczyń-
skimi, potomkami tego króla, pan wie? A ja
z linii macierzystej jestem kuzynką Marii
Stuart... Mój Boże, zresztą Leszczyński czy
Malczak, Malczak czy też Leszczyński, to
przecież wszystko jedno...

Mówiła to z buzią „w ciup“ i uśmie-
chem czternastoletniej dziewczynki na pięć
dziesięcioletniej „twarzyczce“. Zapewniłem
ją, że to istotnie wszystko jedno, bo prze-
cież wspólnym naszym praojcem był Adam...
tak królów Leszczyńskich, jak i Malczaków.

Uchwała suwerenna położyła kres nie-
pokojem wszystkich Malczaków, którzy choć
już i tak są krwymi Stuartów, woleliby no-
sić nazwisko swych „kuzynów“ Leszczyń-
skich, mimo, że to „wszystko jedno“...

Ale suwerenom było mało. Są jeszcze
herby. Precz z tym śmieciem! Niby skąd
jeden człowiek ma mieć prawo wyróżniać się
od innych jakimś mieczem, czy wroną, czy
strzałą w znaku, gdy drugiemu nie wolno na-
rysować sobie nad wrotami domu nawet
widel?

Jak równość, to równość!

Ludzi zrównano. Są już tylko w Polsce
Dąbale, Malczaki, Sapięhy czy Lubomirscy,
ale niema Slepowronów, Leliwów, Beltów,
czy Odroważów.

Ale co dobre dla ludzi, to nie dobre dla
ich zbiorowisk. Oto miasteczko Zgierz w
tych „zdemokratyzowanych“ czasach zaczę-
ło poszukiwać... swego herbu, który podob-
no miało. W swoim archiwum nie znalazło
no, ale w Warszawie odkryto stary papier z
r. 1778, opatrzony pieczęcią, z herbem wyobra-
żającym drewnianą basztę o trzech wrotach,
na bramie zaś środkowej jest Orzeł Biały w
koronie. I ministerstwo kultury i sztuki już
opracowało według tego wzoru herb dla
Zgierza.

Co za pochwalenie praw Rzeczypospoli-
tej! Po zniesieniu herbów powstają nowe!
I rząd republikański zatwierdzał Suwerenny
jeszcze na szczęście nie rozwiązane, słyszycie?
Gdzie jest człowiek, który zbawi Ojczy-
znę od hańby? Gęsi uratowały Rzym...
Czyż w Polsce nie znajdzie się ani jedna?...
„Il. Kur. Codz.“

Popierajcie przemysł polski!

GRAND-KINO

Dziś i dni następnych

Poraz pierwszy w Łodzi

BAGNISKO

Dramat w 5 częściach z
życia tancerki ze znakomitą d
twórczynią w głównej roli

S. ANDERSEN

Początek o g. 5 w soboty i nie
dziele o g. 3.30, ost. o g. 9.15

K I N O

Sala Koncertowa

DZIELNA 18

Dziś do Soboty dn. 21 b. m. Serja I-sza
od Niedzieli dn. 22 b. m. Serja II-ga

1765

C U D nad WISŁĄ

Dramat w 5 akt. osnuty na tie ostatniego najścia bolszewików na Warszawę.

Corso

Zielona 2.

W SZPONACH SZAKALI

Dramat sensacyjny w 3 cz. osnuty na tie zajścia kryminalnego z życia pięknej grzesznicy

Corso

Zielona 2

Teatr artystyczny
BUFFALO
w ogrodzie
Grand-Hotelu

Pecz. koncertu o 7-ej,
przedst. o 8,30.

Dziś całkowita zmiana programu z udziałem znakomitej
Zofji Wojnowskiej

Nadto biorą udział w części koncertowej: Zofja FALISZEWSKA, ossorja — BROCHOCLI, Paweł CHWASTKIEWICZ i inni.

oraz wszechświatowej
sławy tancerki kla
sycznej

Maryli Pawińskiej

ossorja — BROCHOCLI, Paweł 1766

W sobotę, dnia 21 b. m. o godz. 6-ej wieczorem odbędzie się w lokalu TOWARZYSTWA GIMNASTYCZNEGO, Zakątna 62,

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Oddziału Łódzkiego Związku Majstrów Fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej

w sprawie realizacji kupna własnej siedziby.
Wobec doniosłości obrad uprasza o jaknajliczniejsze przybycie

1772

WILLA

masyw. w Rawiczu, w pobliżu kolei żelaznej 6 pokoi, kuchnia, słupek, strych, oraz komórki, gaz i wodociąg, ogród owocowy, chlewy dla drobiu, przylegające 3 morgi ziemi na sprzedaż. Wyższe szkoły, w miejscu. Zgłoszenia R. Heyn Rawicz, ul. Graniczna 2-a 1752

300

pudów kapusty po 200 marek pud do sprzedania. Zgierska 63, u gospodarza. 1756

Stróża

samotnego, poszukuje na wieś. Adresy złożyć w admin. nin. pisma pod „STROŻ.“ 1751

Zarząd.

Radzę Ci

kupować towary p. f. „Najtańsze Źródło”

Dzielnia 34.

Etaminy, batysty, kretony, żefiry muśliny, ryps, a także inne towary.

UWAGA, Batysty od mk. 195. Ceny niższe!

Rower

sprzedam tanio. RADWANSKA 41, m. 7, od 9 rano do 8 wiecz. 1755

Para koni

potrzebna zaraz do pełnej roboty. Oferty proszę składać w Rozwoju pod „koni“ 1771

Dr. med. M. Skłodowska Felauen

Choroby kobiece i akuszeria ROZWADOWSKA 1, od 3 i pół. do 5 i pół. 107-1

UCZEN

ze skóńczoną 6-tą lub 7-mą klasą, znajdzie zajęcie, zgłoszenia sub „PAR“ w „Rozwoju“. 1711

Sprzedam zaraz lokomobile

2 cylindrową na żelaznym podwoziu 30-36 konną i kominem. Bliższe informacje: K. Bogustawski, Piotrkowska 100. 1751

Zagubione dokumenty:

Zagubiono bilet loterii milionów węg. urządzony staraniem pracowników tramw. Łódzkich 24292 Zastrzeżenie Główna 41 m 17 10-1

Wajnberg Borek Benedykta 35 zagubił legitymację chlebową na 3 osoby 10-4007-1

Pol Stefan, skradziono paszport niemiecki wyd w Łodzi 10-5.

Ochłcki Antoni zagubił legitymację chlebową na 6 osób 10-1

Oblańska Franciszka zagubiła paszport niemiecki wyhany w Łodzi 20-5

Skradziono kwit na 6600mk wydany na mąkę z magistratu m Łodzi Fabryce Brzoza S-ka Długa 135 10-1

Zagubiono paszport wyd z gub. Bułny Szlacheckie na im. Jana Stanickiego 10-3965-2

Oskar Hinc zagubił zagubił świadectwo szkolne wydane w szkole Zirklera 10-3994-3

Oskar Hinc zagubił zagubił kwit keucyjny 5375 wydany w Elektrowni Łódzkiej 10-3990-1

Gumy na samochody osobowe i ciężarowe Akcesoria samochodowe Gumy rowerowe włoskie pierwszo-rzędnej jakości nadeszły:

Biuro Agenturowe "MOBILE" Łódź Juliusza 4 1396

Sprzedamy browar parowy

na nowe urządzenia techniczne. Zgłoszenia kierować Ze-lów Gąsiorowski. (1758)

TOWARZYSTWO RZEMIEŚNICZE "RESURSA" uprasza

Wszystkie Stowarzyszenia m. Łodzi

posiadające własne sztandary (za wyjątkiem Cechów, które to są już zorganizowane przy Resursie) o łaskawe wydelegowanie po 2-ech przedstawicieli w środę dnia 18 maja r. b. o godzinie 6 wieczorem do lokalu "Resursy" ul. Kilińskiego Nr. 117 w celu ustanowienia ogólnego porządku występowania sztandarów w pochodach i uroczystościach.

Z poważaniem ZARZĄD Towarzystwa Rzemieślniczego "RESURSA".

1717.

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Kupuję futra, zakłady karakulowe, fokowe, garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, płacę najlepiej. Wólczańska 45, Chrzastnowicz. 3572-00

A.A.A. Meble z 3 pokoi różnie solidnej roboty sprzedam Piotrkowska 261 - 4 2 piętro front. 11-3716-1

AA MEBLE sprzedają Sienkiewicza 69 m. 26 of. II wejście II piętro. 00

AA! Kupuję meble dywan garderobę bieliznę płacę najlepiej. Łąznik Benedykta 28 m. 13 parter 11-3906-15

A! Sprzedaję: szafy łóżka stoły otomany biurka krzesła wieżeńskie oraz inne meble. Przeździecki Piotrkowska 108 11-3895-4

Automat samogrający z 16 walcami do grania sprzedam oraz dwa lewary ciężarowe i 500 kubików desek stolarskich topolowych. Konstantynowska 150 restauracja 11-3 883-4

A. Meble syplalnego stołowego szafy bielizniarkę umywalkę lustrę otomanę biurko łóżeńcko dzieciinne sprzedam. tania Piotrkowska 223-3 11-3992-6

Domy do sprzedania, Aleje 1-0 Maja 16 Wóznik. 4-2426-0

Do sprzedania perłak na kulkach automat w dobrym stanie i całe urządzenie krajolnica do cięcia kaszy filter do tuszczy i kurzu cały kaplet obejrzeć można w Sieradzu młyn p. Tylińskiego 11-3981-1

Do sprzedania warsztat slusarski z kapletem urządzeniem wiadomość ul. Zielona № 12 u gospodarza 11-3991-3

Domy od 150 tys. do 20 milionów Piotrkowska 284 - 51: oficya 11-3983-4

Sprzedam domek murowany o trzech mieszkaniach z ogrodem w Rokiciu 260 tys. Piotrkowska 284-51. 11-3981-2

Okazja do sprzedania fuzja dryling w dobrym stanie Hulner Milsza 46 11-3971-2

Jest do sprzedania na Pomorzcu wiatrak w dobrym stanie o 2-ech gankach w bardzo dobrym nieleniu do tego 4 morgi pszennej ziemi, oferty w Rozwoju pod "Wiatrak" 11-3969-1

Sprzedam sklep spożywczy z powodu wyjazdu z całym urządzeniem oraz meble wiadomość ul. Radwańska 53 m. 6 11-3995-3

Mam pokój umeblowany do sprzedania z powodu wyjazdu wiadomość Grabowa 18 m. 45 11-3987-2

Z powodu wyjazdu do sprzedania gospodarstwa 8 i pół morgi ziemi w tem 2 morgi ogrodu żywy i martwy inwentarz 800 tys. marek Piotrkowska 284 - 51 przy Górnym Rynku. 11-3982-2

Nawóz do sprzedania Kościuszki 29. 11-3985-1

Urządzenie sklepowe do sprzedania składa się z jednego bufetu 3 szaf i gablotki wiadomość Grabowa 18 m. 45 11-3986-2

Duży wybór domów wili majątków ziemskich interesów handlowych i t.p. ma do sprzedania Dom Handlowy Taszycki Łódź Piotrkowska 90 Bydgoszcz Dworcowa 15 11-3948-3

Kupuję dywany wszelkich rozmiarów i gatunków Piotrkowska 117 tkalnia sztukzna 11-3951-5

Kupuję meble garderobę bieliznę dywany płacę najlepiej. Weinocich Benedykta 19 sklep 11-3916-6

Sklep komisyw Józefy Ratkowskiej Główna 55 kupuje sprzedaje jak również przyjmuje w komis wszelką garderobę bieliznę biżuterię meble i t. p. 11-3817-4

Sprzedam sklep z urządzeniem lub na prywatne mieszkanie Łomżyńska 24 naprzeciw szpitala 11-3825-1

Poszukuję szwaczki dobrze szyjącej bieliznę damską oferty w ROZWOJU pod Szwaczka 1-1

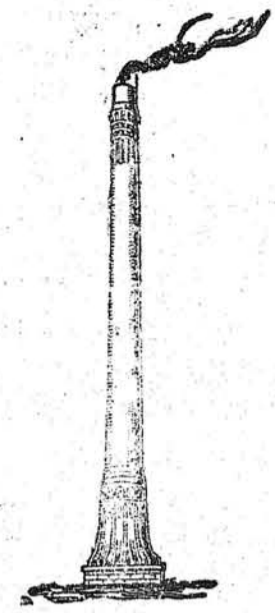
Chłopiec lub pomocnik introligatora umiejący walcować potrzebny na krótką terminową robotę Oferty w Rozwoju pod Introligator 10-1

Różne:

Akaszka Pipikowa Piotrkowska 132 m 14. Dla pań przyjeżdżających pokój 9-3578-5

Gry fortepianowej najnowsza, ułatwiona metoda, dziela rutynowana nauczycielka Szkolna 17 m 7 front II p. od 2 do 4 i od 8 do 9 wiecz. 9-1

Poszukuję wspólnika z niedużym kapitałem do uruchomienia olejarni wiadomość ul. Aleksandrowska 45 w piekarni, 9-3979-5



Przedsiębiorstwo budowy kominów fabrycznych

F. W. Brojer i H. Majewski ŁÓDŹ ul. PIOTRKOWSKA 176, wykonują: Budowę kominów fabrycznych, podwyższanie rąkowych, bandażowanie, prostowanie krzywych oraz obmurowanie parowych kotłów, fundamenty pod maszyny i urządzenia piorunochronów podług najnowszych doświadczeń.

Pierwszorzędne referencje! 1602 Kosztorysy na żądanie.

Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe na zastaw ruchomości (LOMBARD AKCYJNY)

oddział Łódzki; I Zachodnia 31, zawiadamia, iż 8 czerwca 1921 r. i dni następnym odbywać się będzie w sali licytacyjnej przy ul. Zachodniej № 31, 1629

LICYTACJA

celem sprzedaży zastawów niewykupionych we właściwym czasie, a zastawionych w Oddziale I-szym, Zachodnia № 31. Wykaz numerów zastawów, podlegających sprzedaży będzie ogłoszony.

Advertisement for Migreno-Nervosin medicine. Includes a rooster logo and text: Najporučywszy BÓL GŁOWY I MIGRENĘ momentalnie usuwają proszki z kogutkiem „Migreno-Nervosin” sprzedają apteki i składy apteczne Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

Chłopiec do posług tylko uczony wy może się zgłosić: skład win Piotrkowska 127 9-3977-1

Młoda inteligentna gospodyni znająca się doskonale na kuchni i gospodarstwie wiejskim umiejąca szyć, poszukująca pracy Sienkiewicza 28 m 11 9-3977-2

POKOJ umeblowany przy rocznie do wynajęcia na lato na przystępnych warunkach dla przyzwoitej osoby. Oświetlenie elektryczne Milsza 19 m 6 9-3976-2

Wzrost dośny na wszelki rodzaj robót kowalskich i ślusarskich wykonują armaturę parowych wodnych operacje maszyn, pomp może szwajnować aparatem poszukuje odpowiedniej pracy Łaskawe oferty adm. w Rozwoju pod I, A. K. P 9-3970-5

Służąca do gospodarstwa mieszkawskiego oraz chłopczyk na lato do gości potrzebni Główna 17 m 2 od 5 do 8 9-3987-5

potrzebna jest dziewczyna do nauki szycia i zarazem na posyłki Piotrkowska 85 m 10 9-3973-2

potrzebny pomocnik buchaltera dla dobrego korespondenta polsko-niemieckiego do pomocy szefowi w biurze technicznym. Oferty z podaniem kwalifikacji i referencji sub B T Hw adm. Rozwoju. 9-2974-4

Krawiec Polski nagrodzony Dyplomem Kroju Akademii Dresdeńskiej przyjmuje obstarunki ubiorów męskich i damskich okryć. Zamówienia wykonuje ściśle w oznaczonym terminie Zielona 10 A. Gramens. n w s. 9-3953-2

OGRODNIK przyjmuje wszelkie dekorowane ogródków i balkonów Przejazd 35 m. 4 od 1 do 2 i od 7 w. Małkowski. 9-12

Potrzebne szwaczki do szycia bielizny Blumenfeld Zawadzka 15 9-3983-1

uczennica klasy 7-jej muzykalna poszukuje kondycji na lato Oferty proszę składać w Rozwoju pod lit. L. L. n s s. 9-3943-1

Ubrania i Obuwie! Modne sezonowe męskie, damskie i dzieciinne. Kamasze męskie 2500, lakierowe 4400, damskie ezarne 2500, brązowe 4535 dzieciinne brązowe 2000. Ubrania męskie do roboty 1175, stragardowe od 3000, kamgarowa od 12500. Spodnie 200, lepsze 675 kamgarowe sztuczkowe 4500 Palta damskie i męskie modne kolory od 2500 do 10000, ubrania dzieci i chłopięce od 1000 Spodnie od 500. Bielizna, pończochy skarpetki i chustki. Wielki wybór modnych szwalców bostondów, kamgarów, kowerkotów, batystów i blawatów Poleca po cenach hurtowych chrześcijańska składnica towarów pod firmą JARMARK ŁÓDZKI Bolesław Jagoda Piotrkowska 44 9-2250-06

poszukuję kasjerki i słuźonki na przychodnie. Apteka Markusa Cegielińska 64 10-1

Zagubione dokumenty

Denet Karol zgubił paszport Dr osyjski wydany w Łodzi 1-03935-1

Bagiński Dominik Towarowa zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 10-3950-3

Grzelak Józef Czerwona 6 zagubił kartę bezterminowego urlopu wyd w Łodzi 19-1

Zaginal portfel z tymczasowym dowodem osobistym wydany w Łodzi na imię Otto Rosman ul Rzgowska 41, i kwit na m. ke wydany w magistracie na imię firmy K Brauer Rzgowska 48 oraz kwit na wódkę wydany u p Balińskiego i gotówki 7000 marek 10-3972-1



Krem "ORO" usuwa pęgi i pryszczki